

# LINIA OTWOCKA

Strona internetowa, istniejącego od 1998 roku tygodnika "Linia Otwocka", ukazującego się na terenie powiatu otwockiego oraz warszawskiej dzielnicy Wawer

## Tylko się delectować

5 Luty 2016 · by [Linia Otwocka](#) · in [OTWOCK](#), [WOKÓŁ NAS](#).

2016 to rok pełen jubileuszów. Obchodzimy 100-lecie Otwocka, 90 lat teatru „Jaracza”, 150 lat gminy Wawer, ale także – skromniejszą rocznicę – 10 lat istnienia portalu Świdermajer.Info



Świdermajer.Info to niezależna grupa przyjaciół, która jednak wypracowała sobie wielką siłę przebicia, jest bardzo aktywna i obecna w świadomości wielu osób. Zaczynała od jednego wydarzenia, nic nie zapowiadało, że zadziała tu efekt „kuli śniegowej” i działalność portalu stanie się tak intensywna. Prawdziwą eksplozją talentów organizacyjnych tej grupy jest oczywiście Festiwal Świdermajer, organizowany wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Otwocka.

## Z twórcą Świdermajer.Info, TOMASZEM BRZOSTKIEM, rozmawia Przemek Skoczek

### **Najlepsze życzenia urodzinowe!**

– A, dziękuję bardzo!

### **Przypomnij początek, jak nazywała się ta wystawa?**

– Wszystko zaczęło się od grupowej wystawy fotografii o nazwie „Świdermajer”. Pierwszy raz można było ją zobaczyć w otwockim muzeum, następnie w ciągu roku kalendarzowego w kilku miastach Polski. Był to pierwszy projekt realizowany przeze mnie pod szyldem portalu. Spotkał się z bardzo pozytywnym odbiorem i zwrócił uwagę wielu osób na problem braków w lokalnych programach edukacji. Dziś naprawdę trudno w to uwierzyć, ale w 2006 roku niewiele mieszkańców nawet z linii otwockiej potrafiło bezbłędnie określić, czym jest świdermajer.

### **Jak oceniasz tę dekadę, co udało się zrobić z tych rzeczy spektakularnych i skromnych, ale ważnych?**

– Dla mnie ostatnie 10 lat to prawdziwy przełom. Rzeczywistość z 2006 roku i dzisiejsza to dwa odległe światy. Na szczęście bardzo odległe! Kiedyś byliśmy podejrzewani o dorabianie ideologii. Dziś nikt już tak nie powie, a my mamy merytoryczne poparcie ludzi nauki. Każdy z projektów traktujemy indywidualnie. Oczywiście są zarówno te o większej, jak i mniejszej wadze.

Bez wątpienia projektem o największej sile oddziaływania jest cykliczny Festiwal Świdermajer. Wymyślony i powołany przez nas, realizowany z pomocą Towarzystwa Przyjaciół Otwocka, stał się punktem zwrotnym w pisanej przez miłośników lokalnego dziedzictwa niekończącej się opowieści. Jestem przekonany, że fakt sprzedaży pensjonatu Gurewicza to efekt zaistnienia na otwockiej mapie kulturalnej Festiwalu Świdermajer.

Innymi ważnymi, choć może mniej spektakularnymi, bo skierowanymi do kręgów nauki, wydarzeniami były wykłady i wystawy w Paryżu i Rzymie. Naszymi równorzędnymi partnerami przy realizacji tych projektów były Uniwersytet Sorbona w Paryżu oraz Instytut Polski w Rzymie. Obu instytucji nie trzeba bliżej reklamować, a dla mnie jasnym stało się, że lata społecznego zaangażowania nie poszły na marne, bo zauważać zaczęła je nie tylko garstka najbliższych znajomych. Rzesze nowych miłośników świdermajerów przybywają przy każdej kolejnej odsłonie kampanii społecznej „Kocham Świdermajery”, realizowanej przez nas wspólnie z „Jak To Się Robi Studio”. Jak dotąd swojego poparcia udzielili nam: Mela Koteluk, Ewelina Flinta, Małgorzata Halber oraz Maciek Rock.

### **Temat świdermajerów jest teraz na czasie, jest modny, dużo go. Czy może dojść do przesytu? Klęski urodzaju, zmęczenia tematem? Jeśli tak, jak tego uniknąć?**

– Świdermajery w moim pojęciu nie są towarem na sprzedaż. Czy pisanie i mówienie o nich może w końcu kogoś znudzić? W tym przypadku jest pewnie tak jak ze wszystkim, dlatego staramy się działać najszerzej jak potrafimy.

Z jednej strony organizujemy prelekcje naukowe i wydarzenia artystyczne. W ubiegłym roku mieliśmy prowadzoną przez Agnieszkę Gajc własną audycję w nieistniejącym już internetowym radiu KiS oraz krótki cykl „świdermajerowy” w Radiu Kampus. Z drugiej strony propagujemy świdermajery choćby poprzez ścisłą współpracę z drużynami sportowymi. Od

jakiegoś czasu kobieca sekcja piłki nożnej Otwockiego Klubu Sportowego gra z naszym logo na swoich meczowych strojach, także rolkarze z UKS Wilki promują świdermajery na swoich kombinezonach i koszulkach.

**Pod szyldem świdermajerów dokonuje się ważne zjawisko – integracja społeczna. Czy ta grupa ma siłę sprawczą, może wpływać na władze, by mocniej pochyliły się nad drewnianą architekturą i jej ochroną?**

– Ta zintegrowana grupa jest obecnie całkiem pokaźna, poza tym niezależnie od liczby znajdują się w niej osoby mające moc sprawczą przy jej poszerzeniu. Tu oczywiście chodzi mi głównie o ambasadorów kampanii „Kocham Świdermajery”.

**Jakie macie plany na ten rok i kolejną dekadę?**

– Nie robimy sobie wakacji z powodu jubileuszu, ale przez cały rok kalendarzowy będziemy starali się celebrować te 10 lat istnienia. Takim akcentem jest choćby powołanie na ten rok jubileuszowego logo, które zaprojektowała dla nas Julia Procka. O wydarzeniach będziemy szeroko informować, także na łamach „Linii Otwockiej”, która nas wspiera od samego początku. Już dziś zapraszam oczywiście na 5. edycję Festiwalu Świdermajer, która odbędzie się w dniach 27-29 maja. Nie jest jeszcze pewne gdzie, ponieważ rusza remont Gurewicza, ale termin proszę sobie rezerwować.

**Czego Wam życzyć?**

– Poważnie? Paradoksalnie moim największym marzeniem jest znalezienie się w rzeczywistości, w której promowanie świdermajerów nie będzie miało już najmniejszego sensu. Najbardziej chciałbym, abyśmy mogli się nimi tylko delektować...

Tagi: [Przemek Skoczek](#)

## One response to “Tylko się delektować”

1. [Hanna Grabowska 7 Luty 2016 o 13:29](#) · [Odpowiedz](#) →

Bardzo Wam kibicuję. Życzę nam wszystkim miłośnikom Otwocka aby Pana życzenie się spełniło.

Czekam na nowego „starego” Gurewicza.

Jak się uda to będzie lokomotywa dla całego regionu.